

Fuks, Marian

Profesor Peretz (Adolf Peretz)

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 31/3-4, 96-100

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIAN FUKS

PROFESOR PERETZ (ADOLF PERETZ)

Nazwisko Adolfa Peretza jest mniej znane szerszemu ogółowi czytelników przedwojennej prasy polskiej i żydowskiej, ponieważ jego publicystyką interesowało się węższe grono osób związanych z ekonomiką, gospodarką w ogóle, przemysłem, handlem, finansami i bankowością. Poza tym, chociaż pisywał sporo i często — nie zawsze podpisywał swoje publikacje nazwiskiem, używając pseudonimów, m.in. Ignotus, Ekonomista, litery „P” lub nie podpisując ich w ogóle.

Jednakże jego osoba warta jest przypomnienia nie tylko ze względu na walory i znaczenie — także historyczne — jego publicystyki ekonomicznej i finansowej, ale także i dlatego, że liczni przedwojenni dziennikarze, zajmujący się tą problematyką, widzieli w nim klasyka i jemu zawdzięczali swoją wiedzę zawodowo-dziennikarską i ekonomiczną, ponieważ na istniejącej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej Szkole Dziennikarskiej prowadził wykłady z zakresu publicystyki gospodarczej i finansowej, a po przekształceniu tej szkoły w samodzielną Wyższą Szkołę Dziennikarską został w 1931 r. powołany na stanowisko profesora i powierzono mu prowadzenie katedry publicystyki ekonomicznej. Był więc jedynym w swoim rodzaju nauczycielem akademickim o specjalizacji tak specyficznej. I co znamienne, profesor Peretz jako publicysta, autor wielu prac naukowych i pedagog był zarazem praktykiem-ekonomistą i bankierem, właścicielem Domu Bankowego i członkiem zarządów znanych i poważanych banków i przedsiębiorstw.

Urodził się 2 marca 1855 r. w Kaliszu. Był synem zamożnego kupca zbożowego Szymona i Żanety z Nelkenów. Ojciec należał do znamienitych obywateli żydowskich miasta, w domu panowała polska atmosfera patriotyczna, matka pomagała powstańcom 1863 r. O ojcu Peretz po latach pisał w swoich wspomnieniach: „Ojciec mój Szymon [...] osierocony został w szesnastym roku życia skutkiem tragicznego zgonu dziadka, który w 1842 roku zgorzał w Chęcinach (Kieleckie), dokąd jeździł jako komisant Banku Polskiego, ówczesnego właściciela Zakładów Żyrardowskich — dla zbywania wyrobów fabryki. Babka moja Miszged z ojca Mojżesza, zmarłego przed jej urodzeniem, posiadała »Iches Brif« — dyplom szlachecki, z którego była dumna. Dokument ten padł pastwą pożaru”.

W domu Peretzów panowała postępową, chociaż utrzymywana w tradycyjnej, ale nie przesadnej religijności, atmosfera. Szymon Peretz ubierał się z europejską, był krótko strzyżony, wyglądem swoim niczym się nie wyróżniał od przeciętnego, zamożnego mieszczanina. Jedynie w większe święta żydowskie lub w ich wigilię wkładał cylinder i szedł do synagogi. Ton życiu domowemu nadawała matka Peretza, pani Żaneta, której ojciec był kupcem branży kolonialnej, pozostając w kontakcie z wielkimi firmami w Hamburgu, dokąd często jeździł. Ona też czuwała nad wychowaniem dzieci. Jak to było w zwyczaju, edukację swoją, w wieku czterech lat, rozpoczął Peretz w szkółce religijnej, w chederze, skąd jednak matka zabrała go dość szybko, przekazując na początkowe nauki do podobnej szkółki, ale gdzie uczono przede wszystkim w języku polskim. I tu nie zabawił długo, przeszedł do szkoły elementarnej, gdzie przygotowywano uczniów do nauki w gimnazjum. Zdał egzamin bardzo dobrze, ale, jak sam wspomina, do najlepszych uczniów nie należał. Miał zdolności i zamiłowanie do nauki języków obcych, historii, geografii, nie lubił matematyki — otrzymując dość często słabe oceny. Jak na przyszłego bankowca i ekonomistę zaskakujące...

W latach 1869–1871 Peretz studiował w Akademii Handlowej we Wrocławiu, odbywając tam jednocześnie praktykę handlową i bankową. Po powrocie ze studiów zamieszkał w Warszawie i pod koniec 1871 r. rozpoczął pracę zawodową w Banku Handlowym, którego dyrektorem był Leopold Kronenberg. W 1876 r. objął kierownictwo jednego z warszawskich domów bankowych. Stał się znanym specjalistą w dziedzinie bankowości. W 1883 r. wspólnie z bratem Leopoldem założył własny Dom Bankowy pod firmą A. Peretz i Ska, który prowadził do 1920 r. Przez 25 lat, do 1920 r., był członkiem Rady Banku Dyskontowego w Warszawie, którego reformę, na prośbę jego akcjonariuszy, przeprowadził w 1895 r. Zasiadał także w radach nadzorczych lub zarządach innych banków, a także przedsiębiorstw metalurgicznych, mechanicznych (m.in. „Warszawskie Fabryki Śrub i Drutu J. Wolanowski S.A.”), cukrowniczych itp. Był organizatorem Giełdy Zbożowo-Towarowej oraz wchodził w skład jej Rady Głównej. Działał aktywnie również na Giełdzie Warszawskiej, będąc przez 25 lat członkiem Komitetu Giełdowego. Był znanym rzecznikiem ruchu spółdzielczego, a jako bankier popierał spółdzielczy ruch kredytowy i towarzystwa kredytu hipotecznego. W 1920 r. założył w Warszawie, wspólnie ze Stanisławem Pinkusem, Bank Angielsko-Polski.

Peretz prowadził rozległą działalność społeczną i filantropijną. Już w 1875 r. był prezesem Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subiektów, w którym przyczynił się do zniesienia obowiązku podawania wyznania przy podejmowaniu pracy (co zresztą cofnięto po jego ustąpieniu), był m.in. sekretarzem Sekcji Handlowej Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu, członkiem Apelacyjnej Komisji Podatkowej, założycielem i prezesem Towarzystwa Oszczędnościowo-Pożyczkowego dla Drobnych Kupców, wieloletnim członkiem Rady Opiekuńczej Szkół Handlowych Zgromadzenia Kupców m.st. Warszawy, współzałożycielem (1902) i członkiem zarządu Szkoły Rzemieślniczej dla mło-

dzieży żydowskiej w Warszawie przy ulicy Stawki, prezesem zarządu Kursów Ekonomicznych. W 1904 r., w trudnej sytuacji ekonomicznej działał aktywnie w Komitecie Pomocy Bezrobotnym, któremu przewodniczył ksiądz Zygmunt Chełmicki, a Peretz był sekretarzem. W Warszawie założył Towarzystwo Dostarczania Pracy ubogim Żydom.

Mimo iż mieszkał i pracował w Warszawie, Peretz utrzymywał stale związki z rodzinnym Kaliszem. W 1910 r. przy udziale kaliskiego przemysłowca Józefa Dawida Maysnera ufundował schronisko dla starców imienia swoich rodziców. Był inicjatorem i założycielem Towarzystwa Pomocy Wzajemnej Byłych Wychowanców Szkół Kaliskich. Opiekował się także schroniskiem dla starców w Warszawie, pełniąc tu funkcje prezesa.

Peretz, zamożny bankowiec, ofiarowywał większe sumy na zapomogi dla podupadłych kupców, na stypendia i zapomogi dla artystów, z jego wydatnej pomocy korzystał m.in. znany rzeźbiarz Henryk Kuna, pochodzący z biednej żydowskiej rodziny. Wspierał niezamożnych studentów i uczniów, m.in. za pośrednictwem wyłonionego z jego inicjatywy komitetu przy Zgromadzeniu Kupców m.st. Warszawy, którego był wieloletnim członkiem. Wspierał też działalność Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy. W początkach swojej działalności przyczynił się do założenia biblioteki Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, chociaż sam socjalistą nie był. Z jego wydatnej pomocy korzystał także Arnold Szyfman przy budowie (1912) Teatru Polskiego w Warszawie i w pierwszych latach istnienia tego teatru.

Adolf Peretz i jego małżonka byli zaprzyjaźnieni z licznymi domami plutokracji warszawskiej i utrzymywali kontakt z wieloma luminarzami swojej epoki, m.in. z Bolesławem Prusem, Henrykiem Sienkiewiczem, Ignacym Paderewskim, Franciszkiem Potockim.

Bogata była działalność publicystyczna i pisarska Peretza. Jego artykuły ukazywały się od 1873 r. w założonym i redagowanym przez Samuela Peltyńskiego tygodniku „Izraelita” (1866–1912), a od 1875 r. w wydawanej przez Rudolfa Okręta „Gazecie Handlowej” (1864–1905), a następnie „Nowej Gazecie” (1906–1918), która ją zastąpiła. Sporadycznie zamieszczał także artykuły w innych dziennikach i periodykach, m.in. w „Kurierze Warszawskim”, „Wieku”, „Niwie”, „Echu”. W 1885 r. założył „Gazetę Losowań”, która była jedynym organem finansowym Królestwa Kongresowego, a w Polsce niepodległej wychodziła do 1920 r. jako „Gazeta Losowań Papierów Publicznych”, o zmienionym już profilu tematycznym.

W okresie międzywojennym szczególnie dużo i systematycznie drukował w żydowskim, wydawanym w języku polskim, mieszczańskim dzienniku „Nasz Przegląd” (1923–20 IX 1939), prowadzącym liczne tygodniowe dodatki, m.in. także „Nasz Przegląd Gospodarczy”, w którym, zresztą nie tylko w tym dodatku, Peretz publikował komentarze ekonomiczno-gospodarcze, m.in. w numerach niedzielnych, cieszące się dużą poczytnością, nie tylko u czytelników Żydów, „Refleksje Giełdowe”, dotyczące nie tylko problematyki związanej z finansami i giełdą, ale obejmujące szeroki wachlarz zagadnień ekonomicz-

nych i aktualnych spraw gospodarczych zarówno w kraju, jak i za granicą. Jego publikacje były często cytowane w całej prasie polskiej i na konferencjach różnych organów handlowych, przemysłowych i bankowych. Większość swoich publikacji w prasie podpisywał jako „Ekonomista”, literkami lub często ich nie podpisywał, drukując je jako materiał redakcyjny. W publikacjach Peretza odbijała się znakomicie sytuacja gospodarcza w kraju i na świecie. Był doskonale poinformowany o finansach krajów Europy i Ameryki. Jego prognozy, dotyczące zbliżającego się kryzysu, były niemal prorocze, potrafił bowiem przewidywać nieuchronny przebieg wydarzeń. Znał doskonale sytuację poszczególnych wielkich koncernów, trustów, przedsiębiorstw, zajmował się ich trudnościami, widokami — zarówno upadku, jak i poprawy, np. w lipcu 1931 r., kiedy zadłużona Widzewska Manufaktura, zatrudniająca około 7 tys. robotników, zabiegała o poręczenie Ministerstwa Skarbu dla niezbędnych dla firmy kredytów zagranicznych. Wyłaniają się z publikacji Peretza zawile a interesujące powiązania kapitału prywatnego z interesem państwa, z walką o wyjście z kryzysu i zapobieżenie dalszemu wzrostowi bezrobocia, w którym Peretz widział wielkie niebezpieczeństwo, także polityczne. Analizował działalność wielkich firm, spółek akcyjnych, koncernów. Pisząc bardzo dużo o kryzysie — często zwracał uwagę na to, że załężki recesji tkwią przeważnie w wadliwym systemie pieniężnym. W jednym z artykułów, z listopada 1930 r., zatytułowanym *Rozwój amerykański, a zastój Polski*, polemizując z amerykańskim ekonomistą, pisał m.in.: „Aby zamiast zastoju wywołać u nas rozkwit autor uważa za konieczne podniesienie sprawności rządu, liberalny stosunek do życia gospodarczego i poprawę aparatu administracyjnego. Jednocześnie należy podnieść wydajność pracy i zwiększyć produkcję na głowę. Tyle autor — pisze Peretz. — Argumentacja jego jest na ogół trafna. Pomiął on tylko najważniejszy czynnik naszego zastoju, a tym jest nieumiejętność myślenia gospodarczego. Podczas gdy w Ameryce (i na zachodzie europejskim) sfery gospodarcze działają solidarnie i, stwarzając siłę polityczną, oddziałują na rządy, u nas są one rozbite wskutek waśni narodowościowych. Kierowany przez antysemitów polski przemysł i handel wyczerpuje całą energię na zabijanie gospodarcze Żyda, skąd więc może mieć siłę i czas na dbanie o prosperację kraju?” — pisze „Ekonomista”.

Adolf Peretz oprócz publikacji rozsianych w wielu dziennikach i periodykach wydał też wiele druków zwartych. Ogłosił swoje pamiętniki, zatytułowane *Lat 55. Rzeczy, ludzie, refleksje* — opublikowane w 1930 r. w „Naszym Przeglądzie”, a następnie wydane w formie książkowej pt. *Z teki optymisty — Rzeczy, ludzie, refleksje* (1931). Zajmował się pracą naukową w dziedzinie teorii pieniądza, bankowości i ekonomiki. Opublikował m.in. *Źródła większych majątków* (1905), *Walka z niewypłacalnością* (1911), *Instytucje bankowe* (1913), *Kredyt komunalny miejski* (1913 — książka ta była podręcznikiem na wyższych uczelniach), *Niektóre środki ratunkowe dla własności nieruchomości miejskiej* (1917), *Z zamętu walutowego* (1919), *Długi przedwojenne względem zagranicy* (1921), *Finansjera warszawska (1870—1925)*, wydana pod pseudonimem Ig-

notus (1926). W książce tej autor omówił stosunki finansowe i scharakteryzował wybitniejszych działaczy finansowych na podstawie badań archiwalnych i własnych wspomnień. Ważną pozycją była książka *O program gospodarczy Polski* (1926), do której przedmową napisał profesor Adam Krzyżanowski, opublikował także: *Od kartelu do koncernu* (1929), *Żydzi w bankowości polskiej* (jest to rozdział w dwutomowej pracy zbiorowej *Żydzi w Polsce odrodzonej*, 1935 – ?).

W swych pracach Peretz wykazywał znajomość i zrozumienie dla nowoczesnych prądów w naukach ekonomicznych i społecznych oraz znajomość problematyki finansowo-ekonomicznej w krajach o różnym poziomie zaawansowania gospodarczego i w odmiennych warunkach ustrojowych. Toteż jest rzeczą naturalną, że był zapraszany na liczne kongresy zagraniczne, gdzie jego udział był aktywny i liczący się na arenie międzynarodowej.

Zmarł 16 września 1933 r. w Warszawie, pochowany został na Cmentarzu Żydowskim przy ulicy Okopowej. Odznaczony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Potomstwa nie pozostawił.